KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 3go Grudnia. Rok 1864. № 278. 21 Listopada / 3 Grudnia Rok 1864.

Sobota. | Ubyło dnia g. 8 m. 50. | Jutro, Śtej Barbary Panny i Męczen. Pojutrze, ŚŚ. Sabby Op. i Piotra Chryzol.

Z mocy art: 279 lit: f. Najwyżej w dniu 8 (20) Maja 1862 r. zatwierdzonej Ustawy o Wychowaniu Publicznem, Szkoła Główna ogłasza niniejszem konkurs na wakującą w wydziale Matematyczno-Fizycznym katedrę *Technologii*, o którą ubiegający się powinni najdalej do dnia 1go Października 1865 r. przesłać na ręce Rektora: 1) Rozprawę: „O fabrykacji cukru z buraków pod względem technicznym, ze wskazaniem porównawczej wartości metod w rozmaitych studjach przerobu obecnie używanych". 2) Rozumowany program wykładu. 3) Dowody kwalifikacyjne, jako to: świadectwo z odbytych studjów uniwersyteckich, dyplom na posiadany stopień naukowy, opis biegu życia i metrykę, bądź w oryginalnych dokumentach, bądź w urzędownie poświadczonych kopjach. 4) Dzieła i rozprawy swoje w rękopiśmie lub drukiem ogłoszone. Szkoła Główna, oceniwszy nadesłane prace naukowe i dokumenta kwalifikacyjne, zawezwie kandydatów powyżej ustanowionym warunkom najlepiej odpowiadającym, aby w obec Komitetu konkursowego odbyli trzy próbne prelekcje. Wybór kandydata i przyznanie mu godności Profesora Zwyczajnego, Profesora Nadzwyczajnego, lub Adjunkta, zależeć będzie od decyzji Rady Ogólnej Szkoły Głównej. W Szkole Głównej Warszawskiej pobierają płacę roczną: Profesor Zwyczajny rs. 1,500, klassa urzędu VIsta; Profesor Nadzwyczajny rs. 1,000, klassa urzędu VIIma; Adjunkt rs. 700, klassa urzędu VIIIma. (D. W.)

Z mocy art: 328 i następnych, Ustawy o Wychowaniu Publicznem, Szkoła Główna ogłasza, iż studenci jej bez różnicy Wydziału i kursu, dla otrzymania nagrody w medalach złotych lub srebrnych, albo też pochwały piśmiennej, winni wypracować rozprawy na temata następujące: *Z Wydziału nauk Lekarskich:* Wpływ kofeiny i theiny (respective kawy i herbaty) na cyrkulację, sprawdzony doświadczeniami własnemi. — *Z Wydziału nauk Matematycznych:* Wykład praw ściągających się do liczby odmiennych wartości, jakie funkcja w ogóle, a w szczególności funkcja wymierna i całkowita może przybierać w skutku przemian liter do niej wchodzących. Rozprawy winny być złożone najdalej w d. 1 Października 1865 r., na ręce Rektora. (D. W.)

Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym, za Kościołem Śgo Alexandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia $^{15}/_{27}$ Listopada r. b. włącznie wydała xiążeczek nowych 55; na które, tudzież na dawniejsze w 301 wnioskach, złożono rs. 6,173 kop: 19. Na żądanie zaś 59 Uczestników (prócz procentu rs. 27 kop: 86, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs: 2,172 k: 37½, i umorzyła xiążeczek 19. Przeto Uczestników 15,154, posiada kapitał rs. 488,432 kop: 49½ (Dz: War).

Wczoraj przyjechał do Warszawy Rz: Radca Stanu *Sołowjew* z Piotrkowa; — wyjechał zaś Jenerał-Major *Fejchtner* do Nowogeorgiewska.

Dnia 5 b. m. t. j. w Poniedziałek, w rocznicę śmierci ś. p. Felixa *Wiszniewskiego*, Radcy Kollegjalnego, Radcy Skarbowego Guber: Płockiej, odprawiać się będzie o godz: 10tej rano, żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Augustjanów;* na które, pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (3430.)

Ewa z Szczerbińskich *Czyżewska*, po Łukaszu *Czyżewskim*, Obywatelu, Wdowa, przeżywszy lat 70, wczoraj życie zakończyła. W smutku pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 2giej po południu, z Kaplicy Kościoła PANNY MARJI, na cmentarz Powązkowski. (3220.)

Cecylja z Strohmeyerów *Norblin*, przeżywszy lat 20, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj przeniosła się do wieczności. W smutku pogrążony Mąż wraz z Ojcem i Siostrą zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, w Poniedziałek dnia 5 b. m., o godzinie w pół do 3ciej po południu, z domu № 933 przy ulicy Chłodnej, na cmentarz Ewangelicko-Augsburgski, odbyć się mającą. (3207.)

Dnia 26 z. m., zmarł w Wilnie w 81m roku życia, znakomity badacz dziejów starożytnej Litwy, Teodor *Narbutt*.

Przed laty czterdziestu kilku, zajmowano się urządzeniem stałych punktów niwellacyjnych w naszem mieście, punkta te wszakże z powodu wadliwości przyjętego wówczas systematu robót, dziś nie odpowiadają swemu przeznaczeniu. Gdy jednak dla wszelkich robót tak budowlanych jako też Inżynierskich, oraz dla regulacji miejskich posiadłości, niezbędne są przemiany stosunkowej wysokości rozmaitych punktów, Władza przeto troskliwa o dobro publiczne, ma zamiar w roku przyszłym dokonać niwellacji miasta, podług nowszych i bardziej zasadniczych prawideł.

Przypominamy, że w Poniedziałek o godz: 9½ z rana, odbędzie się ostatnia próba Koncertu na Dobroczynność.

Poranek muzyczny Artystów Orkiestry Teatru Wielkiego, w sali P. Brukalskiego, odbędzie się jutro, o godzinie 12ej w południe. Bilety po zł: 2, nabyć można w Składach nót i przy wejściu.

Do podniesienia moralności i materjalnego bytu w narodzie, wiedzie droga pracy i nauki. Nauka nabywa się przez ukształcenie szkolne, a pielęgnuje i rozwija dalej czytaniem pożytecznych xiążek, oraz pism czasowych. Te ostatnie mają także na celu, utrzymanie nas w świadomości tego wszystkiego, co dotyczeć może pragnień, zajęć i ciekawości chwili bieżącej. Są więc potrzebą każdego człowieka przychodzącego do oświaty, do życia czynnego na polu pracy. Temi za-

sadami powodowany wydawca i Redakcja Gazety Rolniczej, zamierzyli wydawać „Opiekuna Domowego,” najtańsze pismo illustrowane, które byt swój rozpocznie z początkiem roku przyszłego. Witamy serdecznem pozdrowieniem ten szlachetny zamiar, którego bliższe szczegóły zawiera dołączony do niniejszego Numeru Prospekt na Warszawę, a jaki niebawem i na prowincje rozesłanym zostanie.

(A. n.) W numerze 272 *Kurjera Warszawskiego* zamieszczono artykuł, w którym Autor robi nader ważne spostrzeżenie w kwestji, czy wyrażenia dotąd między gminem istniejące jak: „zjedzwa, chodźta” i t. p. są rzeczywiście dawną, staro-słowiańską gramatyczną formą, czy tylko zwyczajnym prowincjonalizmem używanym w miejsce przyrostków: „my, cie, zjedzmy, chodźcie“. „Podnosząc, mówi w końcu, tę kwestję sporną, prosimy naszych PP. Gramatyków, czyby ją nam bliżej nie raczyli rozjaśnić“. Przystępując do spełnienia tej prośby, zastrzedz nam wypada, że nie jesteśmy żadną naukowo-filologiczną powagą, że dla tego sąd nasz w tym względzie, jest jedynie uwagą z prostego zastanowienia i myśli płynącą. Morzycki w swoim: „Rysie gramatyki języka Polskiego“ mówiąc o liczbie podwójnej (czyli według jego terminologji o dwuskazie), tak się o niej wyraża: „Nie powinna jej (gramatyka) lekceważyć i pomijać, bo, lubo tak poniewierana do najlichszego społeczności przybytku, do chaty wieśniaczej strącona, ocalała jednakże w tym upadku, a bijąc ztamtąd blaskiem piękności języka kaleczonego haniebnie u góry, zdaje się napominać zaślepionych, abyśmy samochcąc nie marnowali klejnotu, który się nam dostał puścizną po przodkach między innemi szczegółami wyrobionego przez nich bogactwa mowy. Wyprowadzić więc trzeba ją z tych pogardzonych zaułków, tak zwanej mowy pospólstwa, na widownią powszechną, a najprzód osadzić na katedrze nauki, aby ztamtąd przyjęły ją salony bez obrzydzenia. My w zupełności podzielamy przekonanie tego wielbiciela mowy ojczystej; bo chociaż Morzycki nie popiera go żadnym dowodem, robi wszakże przypuszczenie, że „porzuciła ją (liczbę podwójną) mowa klass wyższych społeczeństwa, a za nią xiążkowa, zepsuta, zdaje się przykładem łaciny, pozbawionej takowego zwrotu w odmianie wyrazów” co zresztą ma za sobą wiele pociągającej prawdy. Gdyby tak nie było, to przecież widzimy znakomitych Autorów złotego wieku, w utworach swoich nader wygodnie formy tej używających; którzy tym sposobem uznając ją za liczbę podwójną, uszlachcili niejako ów, według wielu prowincjonalizm, i do użytku potomności przekazali. Fakt ten bardzo przychylnie przemawia za przekonaniem Morzyckiego, trudno bowiem przypuścić, aby pisarze jak: Szymonowicz lub Grochowski dla upiększenia klassycznych swoich dzieł używali form gramatycznych jedynie gminowi właściwych, wyrażenia u nich: „róbwa, patrzajwa“ i t. p. nie są nazbyt rzadkie, — idzie zatem, że te były udziałem klass wyższych owej epoki, i że są: „Klejnotem, który się nam dostał puścizną po przodkach między innemi szczegółami wyrobionego przez nich bogactwa mowy“. — K. W.

Widziane przed 4ma dniami w tak spóźnionej porze roku przelatujące nad Warszawą *gęsi dzikie*, nie wskazują niezwykłego zjawiska, z któregoby coś szczególnego o stanie atmosfery wróżyć można. Było to błąkające się stado wędrownych ptaków, które odlatując na zimę do ciepłych krajów, przypadkiem utraciło zapewne swego przewódcę starego gąsiora bywalca, i bez tego niewie samo teraz w którą stronę ciągnąć. Nieraz one takim sposobem ze stada rozbite, w późną zimę tułają się i trzymają przy wodach niezamarzniętych, a wygłodzone i schudzone dla braku pożywienia, giną na lodach, do których pierzami przymarzną. Gęsi bez gąsiora, same sobie nie mogą poradzić i dla tego błąkając się, giną.

Nietylko Augustowskie i sąsiednie Prusy, szczycą się sielawami i Płockie również dostarcza tę wyborną rybę, co śmiało z śledziami i piklingami o lepsze walczyć może, a w Lipnowskim jest jezioro Żały, w którem sielawy poławiają się, choć w niewielkiej ilości.

Ogłoszono taxę bułek i *chleba*, oraz *mięsa*, na m. Grudzień r. b.: bułki mątowej f. k: 6½; strucli z mąki gatunku niższego funt kop: 3½; bułki z pośledniejszej mąki funt kop: 3; strucli z takiejże mąki funt kop: 3; chleba stołowego z takiejże mąki funt k: 3; chleba żytnego pytlowego, oraz chleba z mąki młyna parowego kop: 2; chleba razowego kop: 1½. — 1) Mięso wołowe: a) gatunku 1go funt k: 10½; b) gatunku 2go funt kop: 8; c) gatunku 3go funt kop: 6½; d) polędwicy funt kop: 16. — 2) Mięso wieprzowe: a) wieprzowiny ze skórą funt k: 8½. — 3) Cielęciny: a) gatunku 1go funt k: 11½; b) gatunku 2go f: k: 8½. — Baraniny: a) gatunku 1go f: k: 8½; b) gatunku 2go f: k: 5½. — Drobne części z powyższych gatunków mięsa, sprzedawane być mają w Mcu bieżącym wedle cen w ostatniej rubryce powyższego rachunku zamieszczonych. — Ceny te wyrachowane zostały odpowiednio do wartości, jaką im powołane wyżej ogólne zasady w stosunku do wartości mięsa oznaczyły: 1) wołowiny funt kop: 8; 2) Cielęciny funt po kop: 10; 3) Baraniny funt po kop: 7.

Wczoraj, Starozakonny Hejtler Pera, zamieszkały na Pradze pod Nrem 149, przyszedłszy do Warszawy do swoich znajomych, pod Ner 1804 na ulicę Franciszkańską, tamże nagle życie zakończył.

Zgubiony w dniu 1 b. m. *kupon*, odebrać można za udowodnieniem w Drukarni *Kurjera;* w przeciwnym razie, oddany będzie na cel dobroczynny.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. K. rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem po-*Paulińskim*.

Jutro, t. j. w Niedzielę, *Łaźnia parowa* przy Nowym Zjeździe, N° 2623, przyjmować będzie do kąpieli klassę najuboższą bez różnicy wyznań, *bezpłatnie*.

Czytamy w gazecie Wrocławskiej: dziś o godz: 11ej z rana, w małej auli Uniwersyteckiej, P. Alexander Hertz, bronił rozprawy psychiatrycznej, na stopień Doktora Medycyny i Chirurgji. W rozprawie tej, Autor zwrócił głównie uwagę na przedmiot „de dementia paralytica” i bronił publicznie swego zadania przeciw oponenentom: Doktorowi Med: i Chir: P. R. Hausmann i kandydatowi Med: i Chir: P. J. Patzer. Po złożeniu zwykłej przysięgi P. Alexander Hertz, uroczyście Doktorem Medycyny i Chirurgji ogłoszonym został.

P. Minard, były Inspektor Jeneralny dróg i mostów, wydał w Paryżu kartę porównawczą, ilości bydła na

konsumcję Paryża, kolejami żelaznemi nadeszłego, z której okazuje się, że w r. 1828, czyli przed zbudowaniem dróg żelaznych we Francji, ilość rozmaitych zwierząt na rzeź do Paryża przypędzonych, wynosiła 37,000 sztuk, w roku zaś 1862, skutkiem ułatwionego kolejami transportu, ilość ta wzrosła do 243,000 sztuk, czyli że stosunek konsumcji mięsa w Paryżu, wzrosł od r. 1828 do 15 na sto.

W Lipsku z początkiem roku bieżącego, otwartą została xięgarnia, pod firmą: Erazm Łukasz Kacprowicz.

W Lons le Saulnier w Szwajcarji, 24go z. m. odebrał sobie życie wystrzałem z pistoletu, powszechnie szanowany bankier tameczny Sobolewski, od r. 1831 w tem mieście osiadły. Zawody finansowe i niepowodzenie w spekulacjach bankierskich, były przyczyną owego samobójstwa.

Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA. *New-York, 19 Listop:.* — Krąży wieść, że Lincoln robić będzie propozycje skonfederowanym. Podług wieści, Early miał się cofnąć z doliny Shennandoah, ale został wstrzymany przez Shermana. Forrest zburzył Johnsonville z mnóstwem zapasów wojennych. (Schl: Zeit:)

ANGLJA. *Londyn, 27go Listopada.* — Zeszłej nocy w Dockhead, na południowej stronie Londynu, w fabryce saletry i warsztatach P. Barry Brothers, wybuchł pożar, który wkrótce przybrał olbrzymie rozmiary, i zrządził szkody na 250,000 fszt. Dotychczas jeszcze ugasić go nie zdołano zupełnie i prawdopodobnie przez dzień jeszcze tleć będzie. Ponieważ miejsce pożaru leży w środku okręgu zawierającego fabryki, doki i magazyny, przeto straż ogniowa, czyni wielkie usiłowania, aby opanować ogień w zupełności. — Okręt „Great Western" w Liwerpool, który podejrzewano o posiadanie na pokładzie rekrutów dla armji skonfederowanej Amerykańskiej, został we Czwartek wieczór na zasadzie telegramu z Londynu uwolniony i dziś rano odpłynął. — Dziś po południu odbyła się rada ministerjalna w mieszkaniu urzędowem Lorda Palmerston.— Ostatnią pocztą nadszedł tu z Quebec projekt ustawy, dla zamierzonej konfederacji kolonji Angielskich w Ameryce. Jest to długi dokument obejmujący 69 paragrafów. Rząd i Parlament, o ile stosunki na to pozwolą, ma być ukonstytuowany na wzór Anglji. Parlament ma się składać z Izby Niższej i Rady Prawodawczej, odpowiadającej Angielskiej Izbie Wyższej. Członkowie rady tej będą mianowani dożywotnie przez rząd. Za podstawę do reprezentacji w Izbie Niższej służyć ma liczba ludności, obliczana w lat 10. Stosownie do tego dziś Kanada górna wyśle 82, dolna 65, Nowa Szkocja 19, Nowy Brunświk 15, Newforndland 8, a wyspy Xięcia Edwarda pięciu reprezentantów. Trwanie Parlamentu oznaczone jest na lat 5, jeśli przed tym terminem nie nastąpi rozwiązanie przez Gubernatora jeneralnego. Pomiędzy jednemi posiedzeniami a drugiemi, nie może być przerwa dłuższa nad rok. Rząd wspólny przejmuje wszystkie długi i zobowiązania prowincji pojedynczych. Obowiązkiem jego będzie niezwłocznie urządzić właściwe drogi komunikacji pomiędzy wszystkiemi prowincjami. Urządzenie dalszych komunikacji, ma nastąpić, jak skoro na to fundusze pozwolą. (St: An:.)

BELGJA. *Bruxella, 29go Listop:.* — „Monitor" ogłasza Prusko-Belgijską taryfę telegraficzną, wchodzącą w wykonanie z d. 1 Grud:. Modyfikuje ona zniesienie dotychczasowe opłaty. (St: Anz:)

FRANCJA. *Paryż, 26go Listop:.* — „Monitor" donosi, że P. Drouyn z P. Kern, pełnomocnym Ministrem Związku Szwajcarskiego, wymienili ratyfikacje traktatu handlowego, oraz układu dotyczącego osiedlania się obustronnych poddanych, konwersji o własności literackiej, artystycznej i przemysłowej, oraz konwencji o sąsiedzkich stosunkach i strzeżeniu lasów nadgranicznych. — „France" oświadcza, że źle była poinformowana donosząc, iż sprawozdanie o stanie finansów będzie ogłoszone już w tych dniach w „Monitorze." Sprawozdanie to może być zredagowane dopiero wtedy, kiedy w radzie stanu Komisja wyznaczona do zbadania robot publicznych złoży swój raport. Tenże sam dziennik uznaje za fałszywe doniesienie dziennika „Patrie," iż P. Corta ma wrócić do Mexyku i zostać tam Ministrem skarbu. Prawdą jest tylko, że Jlny Inspektor finansów Pan Bonnefonds, udaje się do Mexyku. — Pan Mocquard, Naczelnik gabinetu i zaufany przyjaciel Cesarza, zachorował niebezpiecznie i lękają się o jego życie. Cesarz pragnął, aby go przewieziono w łóżku, pociągiem nadzwyczajnym do Compiégne, ale pacjent jest za słaby aby mógł znieść podobną podróż. Zgon tego człowieka byłby wielką stratą dla Cesarza Napoleona, gdyż postradałby w nim nietylko najbardziej poświęconego sługę, ale i pióro trudne do zastąpienia. P. Mocquard bowiem pisuje wszystkie listy Cesarskie i tak się już włożył w styl Cesarza, że ten częstokroć sam nie może rozróżnić, czy list jest przezeń zredagowany lub nie. P. Mocquard w swej młodości (obecnie liczy lat 74) należał do najwymowniejszych Adwokatów, i posiada podobno piękny w rękopismie przekład Tacyta, mistrzowsko opracowany.— List P. Persigny został po naradach z P. Girardin, ogłoszony w „Presse." — Cesarzowa przybyła onegdaj wieczór do Paryża i bawiła tu 36 godzin, dowiedziano się jednak o jej przyjeździe dopiero w tedy, kiedy już wróciła do Compiègne. Przedstawienia teatralne, łowy i inne rozrywki zajmują czas w Compiègne. Dwór jednak w tych dniach dotknięty został smutnym wypadkiem, to jest zgonem Hr: Lupel, który na polowaniu wyprawionem przez P. Artura de l'Aigle dla Xięcia Oranji, spadł z konia i umarł w 36 godzin. (Ind: Bel:.)

Ostatnie Wiadomości.

Podług depesz z Turynu, datowanych 29go Listopada, Członkowie większości Izby, na zebraniu prywatnem, uchwalili przyspieszyć rozprawy nad projektami do prawa, w przedmiocie ujednostajnienia prawodawstwa w Królestwie Włoskiem.—Hr: Russel, jak donosi telegram z Londynu z 1go b. m., w odpowiedzi na manifest Stanów Południowych Amerykańskich oświadcza, że Anglja ubolewa nad wojną, ale zachowa dotychczasową ścisłą neutralność.—Wiedeńska Izba Deputowanych obradowała w dniu 1szym Grudnia dalej nad adresem. Przy roztrząsaniu ustępu dotyczącego zwołania Sejmu w Wenecji, w Węgrzech i t. d. Pan

Schmerling oznajmił, że statut dla Królestwa Lombardzko-Weneckiego jest już przygotowany i w właściwej porze będzie mógł być wprowadzony w wykonanie. Co się tyczy życzenia, aby kwestja Węgierska w sposób zadawalający i przyjazny załatwioną została, to reprezentacja narodowa łączy się w tem z Gabinetem. Stronnictwa Węgierskie zaczynają już okazywać umiarkowanie, które ułatwi możność zwołania Sejmu. Rząd nie myśli skazywać Węgrów zaocznie, ale owszem pozostawić Sejmowi Węgierskiemu swobodne pole do wynurzenia zdań względem konstytucji i przyjęcia stosownych jego uchwał. Odpowiednie ustępy adresu zostały po tem oświadczeniu przyjęte z poprawką dep: Keiserfelda, którą uchylono zakreślenie terminu co do zwołania Sejmów.

Konsul Szwajcarski z Genui, doniósł Radzie związkowej Szwajcarskiej, że Dr Demme i Flora Trümpy przybyli do Nervi 29go z. m. i tam w Hotelu znaleziemi zostali nazajutrz bez życia. Odjęli sobie życie przez przecięcie żył. (St: Anz:)

Zadanie.

Mieszcze w sobie dwie rzeczy, i to was zadziwi,
Że tę, człowiek spożyje, tą, zwierz się pożywi.
(Zeszła Szarada: *Zawierucha*).

Rozmaitości.— W Sherwood w Illinois, w Stanach Zjednoczonych, miało miejsce oryginalne małżeństwo. Państwo młodzi, druchny i cały orszak godowy, konno stawili się do ślubu, i Pastor stojąc przed domem, błogosławił małżonkom siedzącym na koniach. — Brązowy posąg Kanowy, przedstawiający Napoleona Igo, umieszczony został w tych dniach na piedestale wzniesionym kosztem municypalności Medyolanu, a wykończonym według rysunku Profesora Luigi Bisi, który mu zdobił pałac Brera.

Przyjechali do Warszawy:

Bielski Antoni Ob: z Fajsławic nr 613; Dziewanowski Antoni Ob: z Płocka nr 556; Karski August Ob: z Ślężan nr 500; Wi.owski Antoni Ob: z Kutna nr 581.

Wyjechali: Kuszlowie Lucjan Ob: do Miedzny i Józef Ob: do Czarny; Płonczyński Edward Ob: do Kozienic; Zawisza Wiktor Ob: do Umiastowa.

Przyjechali koleją żelazną: Dąbska Leokadja Ob: z Poznania nr 601; Janowska Marja Żona b. Sędziego Apelacyjnego z Bruxeli nr 72; Sapieha Xawery Xiążę z Paryża nr 415.

Wyjechali koleją żelazną: Satin Arkadjusz Porucznik do Wiednia; Sadowski Kazimierz Ob: do Berlina.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 8, w południe zimna stopni 7.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 4. (Ubywa).

Teatr Rozmaitości. Jutro, *Pamiętnik.—Z małej chmury wielki deszcz.—Ulicznik Warszawski.*

Kurs Giełdy Warszawskiej.—Dnia 2 Grudnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 91 kop: 6, dają rs. 90 kop: 56; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 76$^{1}/_{3}$, dają rs. 14 kop: 73$^{1}/_{3}$; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych żądają rs. 123 k. —, dają rs. — k. —; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 79 k. 25 dają rs. — k. —; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 85 k. 75, dają rs. — k. —. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 68$^{8}/_{9}$, od listów zastawnych kop: 26$^{2}/_{3}$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DONIESIENIE LICYTACYJNE.

Dla dogodności publicznej mam honor podać Spis Przedmiotów, które jeszcze są do sprzedania w Składzie moim Papieru pod firmą:

HENRYKA SCHERTZMANA

na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu Wgo Grodzickiego, Nr 411 (9), po południu drogą *licytacji*, zaś przed południem *po cenach licytacyjnych*, z powodu zupełnego zwinięcia Handlu z końcem tego kwartału; Kupującym w większej ilości, oprócz tego znaczny jeszcze odstępuje się *rabat*.

Z GALANTERJI:

Necessery Damskie, i Męzkie do golenia, *Porte-Tabac*, *Porte-Cygar*, *Porte-Monnaie*, *Pugilaresiki* do pieniędzy i do kart wizytowych, *Worki* Damskie, *Paski*, *Podwiązki*, *Pióra* do skurzania, *Albumy*, *Szelki*, *Termometry*, *Portmontre*, *Pudełka* do rękawiczek, *Krzyże*, *Krzyżyki*, *Klepsydry*, *Lampki* nocne z litofeami, *necesserki* podróżne do pisania, *Łańcuszki* i *dewizki* do Zegarka, *Pendzle* borsukowe do golenia, *Spinki*, *Szpilki* do Krawatów i do Kapeluszy Damskich, *Broszki*, *Bransolety*, *Perfumy*, *Woda Kolońska*, *Pianki*, *Stambułki* Tureckie, *Lusterka* składane, *Tabakierki*, *Ołówniki* srebrne, *Kamaszki* dla Dam, *Zapałki* Wiedeńskie, *Grzebienie*, *Szczotki*, *Przyciski* do papierów (Press-Papier), *Popielniczki*, *Pudełka do Zapałek* kieszonkowe, *Ramki* do Fotografji drewniane, bristolowe z wyciskami, *Passe-Partout*, *Ceraty* jedwabne żółte i zielone przezroczyste, lub z jednej strony zielone, a z drugiej czarne lakierowane, *Płótno* do oprawy Xiążek.

Z GUMOWYCH RZECZY:

Mamki do ssania dla dzieci, *Podkładki* pod pachy, *Kółki* gumowe do wiązania papierów,

Cygara Rygskie i Petersburgskie, Zabawki dziecinne,

które trudno wyliczyć.

Z PIŚMIENNYCH MATERJAŁÓW:

Papier in-folio, *listowy*, siny, biały i kolorowy, ozdobny, żałobny, zagraniczny Mariona, *Koperty* kolorowe zagraniczne.

Na nadchodzącą Gwiazdkę przygotował tenże Skład Kompleta Papierów w ozdobnych teczkach z wyciskiem SOUVENIR ze samych Papierów i Kopert Paryzkich, ozdobnych, mogących służyć na podarki,

nadto *Scyzoryki*, *Pióra* stalowe i naturalne hamburskie, *linie* z brzegami metalowemi, *obsadzki*, *Nożyczki* i *Noże* do papierów, *Pergamin*, *Bibułka Angielska* biała i różno-kolorowa, Karminowa i Ultramarynowa do robienia Kwiatów, *Ołówki* Fabera, Brockmana czarne i kolorowe, *Pieczątki* do laku, *Laki* Paryzkie kolorowe, *Opłatki* gumowe, mączne i z literami, *Atramenta* różne zagraniczne, *Okładki* do Kajetów, *Ryciny* dla dzieci, *Guma* Fabera do atramentu i ołówka, *Teki* szkolne, *Laury* na Powinszowania, *Bilety* z powinszowaniem Imienin i Nowego Roku, *Piórniki*, *Piasku i Łyżeczki* do piasku, *Kałamarze* kieszonkowe, *Obrazki* święte w arkuszach, koronkowe i z kwiatami, *Rurki* do Papierosów, *Xiążeczki* z bibułką do Papierosów, *Maszynki* do Papierosów, *Gąbki*, *Papier* nutowy, *Tekturki* różowe i *Pismosuszki*, *Papier albuminowy* dla Fotografów i *Papier stemplowy*.

Z MATERJAŁÓW MALARSKICH I RYSUNKOWYCH:

Farby w tabliczkach pojedyncze, z różnych Fabryk zagranicznych lub w pudełkach do wodnego lub olejnego malowania, *Patylowe* farby, *Pendzle* do różnego użycia, *Reiszeigi*, *Reisfedery*, *Cyrkle*, *Grafiony*, *Transportery*, *Miary* budownicze i krawieckie, *Kreda* czarna, czerwona, biała i szara, *Papier rysunkowy*, *Torszon Wathmana*, *Cansona* biały i kolorowy, *Juliera Bristol* Francuzki i Angielski, *Paletry*, *Wzory* do rysunków, *Papier kredowy* na Bilety wizytowe i adresy, *Papiery ozdobne* Paryzkie, do klejenia, dla Introligatorów, *Bordurki*, *Kalka* na łokcie i arkusze, *Ćwieki* do Rajsbretów, *Mundleim*, *Wiszorki*, *Klej* płynny, *Terpentyna* Francuzka, Papier do *olejnego* malowania, *Wernixa* do Obrazów i *Siccatif* do odświeżenia starych Obrazów, Papier *Wliński* na Romatyzm, *Wernix* do lakierowania Mebli, *Węgle* do rysowania, Papier *Chiński*, *Szablony* i *Ekierki Papier pelée*, Sznurki *jedwabne* do Zegarków, *Tusz* Chiński, *Złoto* i *Srebro* dla Malarzy w miseczkach i muszelkach, *Zakładki* do Xiążek do Nabożeństwa z medalonikami srebrnemi, *Pióra złote* z brylantowemi końcami, *Kluczyki* do Zegarków z kompasikami, *Tabliczki* marmurowe, *Papier na liście*, *Pochewki* do okularów, *Rygi*, *Kulka* kolorowa, *Papier kratkowany*. (3099.)

W początku bieżącego roku otworzoną została

XIĘGARNIA

Nakładowa, Sortymentowa i Komissowa,

POD FIRMĄ:

ERAZM ŁUKASZ KASPROWICZ

W LIPSKU,

jako też, obok zakładu tego odrębnie prowadzone

BIURO KOMMISSOWE,

zajmujące się wszalakiego rodzaju interessami i komissami, a to przy najprzystępniejszych warunkach.

Jako jedyne w Lipsku, Zakłady te spodziewają się łaskawych względów Sza: Publiki, i starać się będą godnie odpowiedzieć położonemu zaufaniu. (Nr 3071).

Są do sprzedania z wolnej ręki, **DOBRA ZIEMSKIE**, za 50,000 Rs., składające się z dwóch wsi, Kułaki i Radziszew, położone w Gubernji Grodzińskiej, Powiecie Bialskim, 18 wiorst od stacji Czyżew kolei Warszawsko-Petersburgskiej, mila od rzeki spławnej Bugu, 4ry wiorsty od m. Ciechanowca. Rozległości 60 włók, z tych 20cia Lasu w większej części dębowego budulcowego. Płodozmian 8mio polowy zaprowadzony od 15tu lat, z Inwentarzami, Mazsynami i Młynem wodnym; Zabudowania w dobrym stanie. Kwestja włościańska zupełnie ukończona. Bliższa wiadomość u Właściciela w Warszawie, Aleja Ujazdowska, Ner 1713b. (Nr 3047.)

RUDNIKI.

Dobra Rudniki o mil 5 od Częstochowy odległe, ogółem włók 193 miary nowo-polskiej mające, są do sprzedania z inwentarzem kompletnym żywym i martwym. Gorzelnia, aparat cały miedziany, 3 Młyny, Olejarnia, Kościarnia, 3 Młockarnie. Cena ostateczna 231,000 Rs. Bliższe szczegóły listownie, udzieli Zarząd Dóbr, w Rudnikach przez Praszkę. — Dobra **Miedzno**, o mil 2 od Częstochowy odległe, są do sprzedania bez inwentarza. Ogólna rozległość 242 włók miary nowo polskiej, 2 Młyny. Cena ostateczna Dóbr, 145,200 Rs. Bliższe szczegóły udzieli listownie Czesław Podoski w Miedznie przez Częstochowę. (Nr 3115.)

Polka, posiadająca język francuzki i muzykę, która od lat kilkunastu zajmowała się kształceniem dorastających panienek, dziś mając wzrok nieco nadwerężony przez pracę, życzyłaby sobie znaleźć miejce tu w Warszawie lub na prowincji, do zupełnie początkujących dzieci, zwłaszcza takich, które pozbawione Matki, potrzebują czulszego nadzoru i troskliwej opieki macierzyńskiej; za sumienne spełnianie przyjętych obowiązków zaręcza; osoby interesowane zechcą się zgłosić pod Ner 43 w Starem Mieście, u Właściela domu, od godz: 1ej do 4ej codziennie, oprócz Świąt. Tamże jest do zbycia **Fortepjan** mahoniowy, o pół siodmy oktawy, w dobrym stanie. (3134.)

Dwa **Pokoje** z Kuchnią Angielską, Spiżarnią i Piwnicą, na dole, są **zaraz** do wynajęcia, przy ulicy Wareckiej pod Nr 1357. Informacja u Właściciela domu, w korpusie na prawo. (Nr 3183.)



Są do sprzedania **Meble** mahoniowe mało używane, nowego fasonu, 6 Krzeseł, 2 Fotele, Kanapa kozetową robotą, Stół przed Kanapę i Stół do Kart, każdego czasu, pod Nr 1124, róg ulicy Grzybowskiej i Żelaznej, stróż wskaże. (Nr 3131.)



FABRYKA

Kapeluszy Męzkich **W. Goreczyckiego**, exystująca dawniej przy ulicy Miodowej w domu Wgo Grabowskiego, przeniesioną została pod Nr 585, na ulicę Długą do Hotelu Polskiego. Mam zaszczyt donieść Szan: Publiczności, iż Zakład mój, znacznie powiększyłem i przysposobiłem **Kapeluszy Męzkich** jedwabnych, z najlepszych materjałów zagranicznych, i tak są starannie wykończone, że wyrównywają zagranicznym, jakoteż zaopatrzyłem w znaczny zapas **Kapeluszy Damskich** Kastorowych, w najświeższych fasonach. Fabryka moja, także zaopatrzoną jest w najmodniejsze **Czapki** męzkie zimowe z materjałów najlepszych.— Przytem dobór **Trzewików i Butów** Filcowych na sposób zagraniczny, z podeszwami skórzanemi, zdatne do podróży i po domu. **NB.** Obówie stare tak męzkie jak i damskie, chociażby najbardziej zniszczone, przyjmują się do przerabiania na fasony najmodniejsze, a to wszystko po cenach nader umiarkowanych. (Nr 3160.)



Potrzebny jest **Kapitał Rs. 15,000**, na pierwszy numer hypoteki murowanego domu w Warszawie, oraz dwa DOMKI z wolnej ręki są do sprzedania, jeden przy ulicy Elektoralnej, a drugi w blizkości Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, na bardzo korzystnych warankach, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość u Kozarzewskiego, Obrońcy Sądowego, pod Nr 262 przy ulicy Freta. (Nr 3182.)

Trzy **Pokoje** z Kominkiem, Schowaniem i Piwniczką, odnowione, na 2 piętrze, w miejscu spokojnem, przy ulicy Elektoralnej i Zimnej Nr 794 lit: a, są do odstąpienia zaraz. O cenie dowiedzieć się można u Lokatora między 3 i 4 godziną co dzień. (Nr 3103.)



Jest do sprzedania **Biurko** męzkie jesionowe, za pomierną cenę, i para **Łóżek** jesionowych Angielskich, przy ulicy Ordynackiej pod Nr 1313b. (Nr 3135.)



W dalszym ciągu ogłoszenia Magazynu

ADOLFA TOCK,

przy ulicy Senatorskiej,

wyprzedawać się będą jeszcze przez kilka dni

WYSORTOWANE TOWARY,

a mianowicie:

HAFTY rozmaite, Koronkowe i Muślinowe **MANTYLE i KAMZUTY, WSTĄŻKI i AXAMITKI** w deseń do oszycia Halek, etc.; wszystko po znacznie zniżonej cenie. (Nr 3163).



Skradziono w nocy z 20 na 21 z. m. i r., we Dworze wsi Rozworzyn, gminie Rogów, blizko Kolei Żelaznej W. W., cztery **Konie** z Chomontami, dwa Krakowskie, dwa Fornalskie, z lejcami i Kantarami, i z Bryczką Kamieniarką zwyczajną, u której tylna oś żelazna; dwie Klacze kare po lat 9, jedna z gwiazdką na czole, jeden Wałach kary lat 9, i Wałach gniady lat 6, wszystkie wzrostu średniego, Klacz kara jedna od wędzideł ozór skaleczony lecz wygojony. Ktoby dał wiadomość o takowych, otrzyma nagrody rs. 30. (Nr 2781.)

KOLONJA

wraz z zabudowaniami położona pod Nrm 21 na Saskiej Kępie, będąca dawniej własnością małżonków Jobsów, celem podziału Sukcesorów z wolnej ręki każdego czasu jest do Sprzedania. Bliższą wiadomość udziela się w Składzie wódek Ludwika Glaesel, przy ulicy Długiej pod Nrm 489*d*, w domu W. Górskiego. (Nr 2668)

Łukasz Szczott z Chotowa, W. X. Poznańskiego, obecnie zamieszkały w Piekarach pod Piątkiem w Królestwie Polskiem, uprasza **Rocha Szczott**, dawnego poddanego Pruskiego, mieszkającego w Warszawie pod niewiadomem Numerem, o udzielenie wiadomości o teraźniejszem miejscu swego pobytu, czego potrzeba familijna wymaga. (2770.)

Już przeszło od miesiąca istniejąca tu

Wystawa Optyczna,

w Pałacu dawniej Hr: Zamoyskich, przy ulicy Nowy-Świat, w domu Nr 1245, z zadowoleniem Szanownej Publiczności ciągle licznie zwiedzana, od godziny 10ej z rana do wieczora, będzie ciągle przedstawiać nowe widoki. Cena na Wystawę Kop: 30 (Złp. 2). Każdy kupujący bilet otrzyma podarunek mniejszej lub większej wartości. Zrzekający się podarunku płaci tylko za bilet wejścia Kop: 15 (Złp. 1). (Nr 3190).



Dnia 1go Grudnia b. m., we Czwartek po południu, zginął **Piesek** z Saskiego Placu, z Angielskich Wyżełków, biały, uszy kasztanowate, z Obróżką na szyi pąsową, z dwoma dzwonkami. Znalazca zechce oddać pod Nr 113a, na Saski Plac do domu Skwarcowa, w lewy Pawilon, do stróża, za nagrodą. (Nr 3172.)

Zakład Zegarmistrzowski

FRYDERYKA WEGE,

w domu W. Maringe r 1403 przy ulicy Marszałkowskiej, opatrzony doborem rozmaitych **Zegarów** ściennych paryzkich, jako też i niemieckich, poleca także swój **Skład Zegarków** kieszonkowych złotych i srebrnych, męzkich i damskich, z Fabryk Genewskich, niemniej Regulatory, które sprzedaje po cenach jak najprzystępniejszych, z poręczeniem rocznej reperacji. (Nr 2945).



Jest do sprzedania para **KONI** Karecianych, dobrze ujeżdżonych, w sile wieku.— Widzieć je można przy ulicy Leszno, u Stangreta Marcina, w domu Pani Nowickiej, trzecia brama od rogu ulicy Rymarskiej. (Nr 1745.)



Summy Rs. 7500 i 9000, są do ulokowania na pierwsze numera hypoteczne domów w Warszawie, lub w połowie wartości. Wiadomość powziąść można od godziny 3ej do 5ej po południu, pod Nrem 1270 przy ulicy Nowy Świat, na drugiem piętrze od frontu, Ner mieszkania 5. (Nr 2823.)



Nadszedł transport **WINOGRON**, do Składu przy ulicy Senatorskiej w domu PP. Kanoniczek, tam gdzie Izba Omnibusowa, takowe sprzedaje się częściowo, a kupującym w większych partjach, odstępuje się rabat. (Nr 2903.)



S T O K F I S Z

wybornie przyrządzony, na śniadanie, w Handlu Win **H. T. Strukczyńskiego**, wprost OO. Kapucynów. (Nr 2985).



OSTRYGI OSTENDZKIE i HOLSZTYŃSKIE z Flensburga, świeże, wyborowe, codzień nadchodzą do Handlu Win **Ant: Stępkowskiego.** — Tenże Handel otrzymał **SIELAWY Augustowskie.** (Nr 1422).



OSTRYGI WYBOROWE

codziennie świeże nadchodzą do Handlu **Józefa Höhr**, w gmachu Teatralnym. (Nr 1355).



Nadchodzą codzień **OSTRYGI świeże**, do Handlu Win **H. T. Strukczyńskiego**, Ulica Miodowa, wprost OO. Kapucynów. Oraz w Piątki i Soboty, na śniadanie, **RYBY** wybornie przyrządzone. (Nr 186).



Codziennie nadchodzą

OSTRYGI,

do Handlu **Juljana Lipkau**, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apellacyjnego. (Nr 3767).



OSTRYGI

każdodziennie nadchodzą do Składu Win Ner 547 a, **Józef Wolffin.** (Nr 1736.)



Ostrygi Ostendzkie,

codzień świeże, otrzymuje Handel **W. Rudnickiego**, przy ulicy Królewskiej, drugi dom od rogu Krakowskiego Przedmieścia, naprzeciw Kościoła PP. Wizytek, w domu WW. Bajera i Czarneckiego. (Nr 2349.)



OSTRYGI Ostendzkie, świeże, codzień nadchodzą do Handlu **T. Rajtarskiego**, ulica Senatorska i róg Daniłowiczowskiej; oraz w Piątki i Soboty, **PASZTECIKI** z ryb i grzybkami. (Nr 660.)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.